

ANDRZEJ S. JASIŃSKI OFM

Opole

Postać Abrahama a nauka o usprawiedliwieniu w Liście do Galatów

Rdzeniem soteriologii św. Pawła jest nauka o usprawiedliwieniu z wiary¹. Wiara domaga się przyjęcia osoby Jezusa Chrystusa — sprawcy zbawienia. Naukę tę dowodzi Paweł Apostoł i odwołuje się w swym skryptyrystycznym dowodzeniu do postaci Abrahama (Rz 4,1–25; Ga 3,6–29). Apostoł sięga zatem w swej refleksji teologicznej do samych początków historii zbawienia, która swój dziejowy wymiar otrzymała w powołaniu Abrahama na ojca wiary przyszłych pokoleń. Relacja: Bóg — Abraham stanowi faktyczny prototyp wszelkich odniesień człowieka do Stwórcy, co zostało uwydatnione w teologii Pawłowej.

W Liście do Galatów Abraham jest przedstawiony w trzech aspektach: wiary (Ga 3,6), błogosławieństwa (Ga 3,8) oraz obietnicy (Ga 3,18). Wszystkie te tematy stanowią szczególnie ważne motywy Pawłowej soteriologii, którą Apostoł osadza na dziele Jezusa Chrystusa, lecz ilustruje „oczywistościami” zawartymi w Starym Testamencie.

1. Wiara Abrahama (Ga 3,6)

Temat wiary pojawia się już w tzw. sekcji autobiograficznej listu (Ga 1,6 – 2,21). Paweł Apostoł broniąc swej godności apostoelskiej odwołuje się do świadectwa, jakie o nim wydali bracia z Judei: „Ten [Paweł], co dawniej

¹ Por. H. Langkammer, *Teologia Nowego Testamentu*, II, Wrocław 1984, s. 65–182.

nas prześladował, teraz jako Dobrą Nowinę głosi wiarę, którą ongi usiłował wytępić” (Ga 1,23). Wiara jest tu rozumiana w sensie absolutnym (nie jest określony jej przedmiot), stanowi sumę doświadczenia religijnego, formą nowego życia, jakie człowiek zyskuje w relacji do Boga. Bliżej na temat tego doświadczenia wypowiada się Apostoł w następujących wierszach stwierdzając: „A jednak przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, lecz jedynie przez wiarę w Jezusa Chrystusa, my właśnie uwierzyliśmy w Jezusa Chrystusa, by osiągnąć usprawiedliwienie z wiary w Chrystusa, a nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, jako że przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków nikt nie osiągnie zbawienia” (Ga 2,16). To dobitne zdanie, z dziedziny wiary, ujawnia jej charakter chrystocentryczny. Chrześcijanin wierzy w Chrystusa, a specyfikę tej wiary najlepiej poznajemy na przykładzie relacji Abrahama do Boga. Życie Abrahama od momentu powołania opierało się na wierze w Tego, który dał obietnice, ten wzór postępowania zweryfikował się również w życiu Pawła, który w tekście Ga 2,20² stwierdza: „Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie”

Wyraźnie akcentowany temat wiary w pierwszych rozdziałach Listu do Galatów był przygotowaniem do dalszej wypowiedzi Apostoła o usprawiedliwieniu. Chrześcijaństwo zawdzięcza właśnie Pawłowi istotne sformułowania w tej dziedzinie teologii. Apostoł w precyzyjny sposób naszkicował temat „wiary” i jej roli w historii zbawiania; miała ona swój szczyt osiągnąć w odniesieniu do osoby Jezusa Chrystusa.

Naukę o usprawiedliwieniu z wiary prezentuje Apostoł począwszy od tekstu Ga 3,1³, który zawiera osobiste odniesienie Pawła do członków gminy, tu nazwanych „nierozumnymi Galatami” Ten osobisty akcent podkreśla, iż kwestia wiary i usprawiedliwienia zawsze dotyczy konkretnych osób i wszelkie rozważania „teoretyczne” muszą wynikać z tego co uprzednio zostało doświadczone. Owo doświadczenie staje się zbawcze wówczas gdy człowiek przyjmuje działanie Ducha Świętego, co zaznacza Apostoł w kolejnym wersecie (3, 2). Musi istnieć prymat Ducha nad ciałem, bo jedynie wówczas człowiek jest uzdolniony do przyjęcia działania Bożego.

Zakładając możliwość zaistnienia jeszcze jakiejś wątpliwości w sercach czytelników Apostoł odwołuje się do autorytetu Abrahama: καθὼς Ἀβραὰμ

² Por. F. Mussner, *Der Galaterbrief*, Leipzig 1974, s. 182-183.

³ Por. E. Szymanek, *List do Galatów*, Poznań 1978, s. 33.

ἐπίστευσεν τῷ θεῷ καὶ ἐλογίσθη αὐτῷ εἰς δικαιοσύνην (w taki sam sposób Abraham uwierzył Bogu i to mu poczytano za sprawiedliwość, Ga 3,6)⁴.

Oczywiście przedmiotem wiary Abrahama⁵ nie mógł być wprost Chrystus — Syn Boży, głoszony przez Pawła Apostoła; była to jednak wiara w Boga objawiającego się w historii człowiekowi celem zbawienia go, a takie doświadczenie było wspólne zarówno Abrahamowi, jak i chrześcijanom⁶.

Osobą łączącą doświadczenie wiary Abrahama i Galatów jest Bóg Ojciec, który będąc potęgą stwórczą, podtrzymuje zarazem całe stworzenie w istnieniu (por. Hbr 1,3; 11,3). W obliczu wszystkich bytów stworzonych, w sposób najpełniejszy Bóg zwraca się do człowieka i to jemu chce udzielić szczególnego poznania (Ga 4,9).

Relacja człowieka do Boga nie może zatem ograniczać się jedynie do związków znanych na poziomie naturalnym, lecz osiąga niezwykle możliwości dzięki pośrednictwu Syna Bożego⁷. Takie właśnie relacje Biblia określa terminem πίστις (wiara)⁸.

Aby zgłębić istotę wiary nie można poprzestać na jej teoretycznej definicji⁹ — ta jest w zasadzie niemożliwa do podania w sposób adekwatny — zwłaszcza w sytuacjach kerygmacyjnych, a właśnie w takim kontekście pisze Apostoł do Galatów. Uświadamiając sobie wszystkie te okoliczności i pisząc o wierze Paweł odwołuje się do doświadczenia wiary, które stało się udziałem Abrahama. Wybór tej postaci nie był przypadkowy, ponieważ Patriarcha otrzymał błogosławieństwo, które obejmowało wszystkie narody, dzięki czemu raz na zawsze została stworzona więź wszystkich wierzących w całej historii zbawienia, którzy mogą nazywać Abrahama ojcem wiary¹⁰.

W tekście Ga 3,6 Paweł przywołuje wypowiedź z Rdz 15,6: „Abraham uwierzył i Pan poczytał mu to za zasługę” Według redaktora tekstu starotestamentowego, wiara przejawiała się w życiu Abrahama całkowitą uległością wobec objawiającej się woli Bożej. Wiara nie jest zatem czymś teoretycznym, lecz zgodą na przyjęcie działania Bożego w życiu jednostki. W tym ujęciu podstawową trudnością zaistnienia wiary stanowi fakt braku

⁴ Fragment Ga 3,6–7 stanowi część „midraszu o Abrahamie” i wprowadza zapowiedź tematu odwołując się do argumentacji skrypturystycznej, por. R. Kempniak, *Wiara w Jezusa Chrystusa na podstawie Listu św. Pawła do Galatów*, Kraków 1993, s. 121.

⁵ R. Feuillet, A. Vanhoye, *Abraham*, STB, s. 39.

⁶ Por. J. Carbon, A. Vanhoye, *Poznać*, STB, s. 753.

⁷ Por. D. Sanger, *Μεσότης*, EWNT II, kol. 1011.

⁸ Por. P. von Imschoot, *Glaube*, BL, s. 529–596.

⁹ W sensie nowotestamentowym „wiara” należy do darów duchowych, por. 1 Kor 12,9.

¹⁰ Por. L.R. Moran, *Chrystus w historii zbawienia*, Warszawa 1985, s. 77–79.

oczywistości, gdyż człowiek nie ma możliwości do końca przeniknąć (na podstawie własnych sił) zamysłu Bożego. Wiara zakłada zatem moment absolutnego zaufania i powierzenia się Temu, który wzywa, choć do końca się On nie objawia. Taka sytuacja zaistniała w życiu Abrahama: „Jahwe rzekł do Abrahama: «Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślawię: staniesz się błogosławieństwem»” (Rdz 12,1–2). Odpowiedź, jaką Bóg otrzymał na te słowa stała się wyrazistym świadectwem wiary: „Abraham udał się w drogę, jak mu Jahwe nakazał” (Rdz 12,4a). Scena powołania Abrahama rozpoczyna historyczną relację w Biblii¹¹.

Wobec Bożego działania, Abraham postępuje w zupełnej uległości; dowodem na to stają się następujące po sobie kolejne wydarzenia w życiu Patriarchy. Nie ograniczają się one w swych skutkach jedynie do osobistych doświadczeń Abrahama, lecz skutkują w sensie uniwersalistycznym, tym niemniej działanie Boże koncentruje się w sercu jednostki, która okazując posłuszeństwo w wierze dopuszcza do działania Bożego w wymiarach przekraczających wymiary jednostki¹². W świetle tak prezentującej się wiary, rodzi się pytanie: na czym polega inicjatywa i zaangażowanie się człowieka? Odpowiedź daje przykład Abrahama: uległość, która nie jest biernością, lecz wyborem drogi, która odpowiada najgłębszym oczekiwaniom każdego człowieka.

Historia Abrahama stała się dla Apostoła najdonioślejszym przykładem właściwej relacji: Bóg — człowiek, przy czym do Boga należy inicjatywa działania, do człowieka „inicjatywa” uległości. W kontekście Księgi Rodzaju powołanie Abrahama staje się nadzieją dla całej ludzkości pogrążonej w grzechach po występku Adama i rozprzestrzenianiu się zła (Rdz 3 – 11). Wówczas to człowiek utracił ścisłą więź z Bogiem. Uzdrawienie tej sytuacji mogło nastąpić jedynie na skutek zaistnienia wiary, której archetypem stała się postawa Abrahama.

Święty Paweł uświadamiając czytelnikom bogactwo praw duchowych, które stają się dostępne na skutek wiary, odwołuje się do postaci Abrahama, aby wykazać, że Patriarcha nie stał się ich uczestnikiem na skutek uczynków, bowiem one same w sobie nie są aktami zasługującymi na uzna-

¹¹ Poprzednie 11 rozdziałów jak wiadomo należą do tzw. historii etiologicznej, w której językiem poetyckim i mitycznym opowiadane są dzieje stworzenia i zaistnienia takiego porządku, jaki tworzył świat współczesny Abrahamowi.

¹² Por. J. Montgomery Boice, *Galatians*, Michigan 1976, s. 456.

nie w oczach Boga, nie stały się one bowiem podstawą udzielonego błogosławieństwa (usprawiedliwienia)¹³. Owszem czyny Patriarchy były godne naśladowania, lecz stały się takimi dopiero w kontekście wiary. Wiara musiała uprzedzić doświadczenie, stąd było to kroczenie w zaufaniu Osobie wzywającej do udania się do Kanaanu i obietnicy potomstwa, zwłaszcza, że od strony doświadczenia ludzkiego uświadamiał sobie Abraham swoje ograniczenia: „O Jahwe, mój Boże, na cóż mi ona [nagroda] skoro zbliżam się do kresu mego życia, nie mając potomka, przysłym zaś spadkobiercą mojej majątności jest Damasczeńczyk Eliezer” (Rdz 15,2).

Patriarcha pomimo posłuszeństwa okazanego Bogu, miał skłonności do myślenia w kategoriach zakorzenionych w ówczesnym środowisku plemiennym. Przeżywane trudności wynikały z jego doświadczeń życiowych. Pomimo tych trudności nie nastąpiło odrzucenie wzywającego słowa, lecz w oparciu o wiarę poddanie się działaniu Boga wraz z gotowością wypełnienia Jego woli¹⁴. Doświadczenie Abrahama wskazuje na napięcie, jakie doświadczenie wiary stwarza w człowieku: do wnętrza człowieka opierającego się na osobistym przekonaniu, wypracowanym na skutek długiego życia w środowisku plemiennym, wkracza Bóg, który przełamuje granice jednostki i plemienia i ukazuje perspektywę życia, które ma nosić na sobie znamię uniwersalności.

W tekstach biblijnych możemy znaleźć wiele przykładów zaistnienia podobnego napięcia. Bóg przemawia do serca człowieka, czyli do sfery najgłębszego doświadczenia duchowego, która jako jedyna jest predestynowana do przyjęcia działania Bożego¹⁵. W sytuacji wiary znaleźli się wszyscy mężowie starotestamentowi, którzy mieli stać się aktywnymi uczestnikami zbawczego procesu realizowanego przez Jahwe. Wystarczy nadmienić tu o doświadczeniach Jeremiasza. Prorok dzieli się z czytelnikami swymi bolesnymi doświadczeniami. Bóg faktycznie wymagał od niego zaparcia się siebie. Wewnętrzne przeżycia Jeremiasza były głęboko osadzone w jego sercu, które jako sfera przyjmowania obecności Boga posiada uzdolnienia do podejmowania decyzji. Człowiek może zatem wybierać, a zawsze najtrafniejszym wyborem jest opowiedzenie się po stronie Boga; taki akt powstał w sercu Abrahama i to zostało mu poczytane za sprawiedliwość (Ga 3,6). Wybór Boga oznacza gotowość poznania Jego osoby i przyjęcia Jego woli¹⁶.

¹³ Por. Mussner, *Der Galaterbrief*, s. 214–215.

¹⁴ Por. G. von Rad, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1986, s. 137–138.

¹⁵ Por. J. de Fraine, A. Vanhoye, *Serce*, STB, s. 871–873.

¹⁶ Por. P. von Imschoot, *Gotteserkenntnis*, BL, s. 629–631.

Zatem w nauce o usprawiedliwieniu odwołuje się św. Paweł do postaci Abrahama z dwóch powodów¹⁷: po pierwsze, celem sięgnięcia do początków historii zbawienia¹⁸, a po drugie, by uzasadnić konieczność wiary, bowiem na jej podstawie już Abraham dostąpił łaski usprawiedliwienia¹⁹. Doświadczenie Abrahama uczy, że Bóg przeprowadza swe zbawcze zamiary przy ścisłej współpracy z człowiekiem, przy czym warunkiem nieodzownym zaistnienia tej współpracy jest uległość człowieka pragnącego podążać zgodnie z zamiarami Bożymi (w historii zbawienia szczytem takiej harmonii była absolutna zgoda Jezusa w Jego ludzkiej naturze na działanie Boga Ojca).

Dzięki wierze Abrahama proces historiozbawczy już od samego początku otrzymał swój istotny charakter. Postać Patriarchy odegrała istotną rolę we wszystkich etapach działania Bożego w Izraelu, a następnie w posłannictwie Jezusa Chrystusa. W ekonomii tej swoiste jest to, że wydarzenia o charakterze uniwersalistycznym realizują się w historii jednostki i mogą być przez bezpośrednich świadków niemal niezauważone.

Bóg w dwojaki sposób oddziałuje na stworzenie: po pierwsze podtrzymuje wszystko mocą swej potęgi (Hbr 1,3), jest to działanie bezwarunkowe; po drugie, wkracza w życie osobiste człowieka prowadząc go ku zbawieniu — działanie warunkowe. W drugim przypadku człowiek nie może już być biernym odbiorcą, lecz musi się zaangażować, a wybitnym wzorem biblijnym takiej postawy na zawsze pozostanie Abraham.

Autor Listu do Hebrajczyków stwierdza, iż ten drugi sposób działania Bożego realizowany był na różne sposoby (Hbr 1,1), jednakże swój ostateczny kształt przybrał w posłannictwie Syna (por. Ga 4,4; Hbr 1,2)²⁰. Historia zbawienia zamknięta jest niejako w ramy posłannictwa dwóch postaci: Abrahama i Jezusa Chrystusa, pierwsza postać inicjuje i zapowiada rozmiary Bożego działania, druga natomiast do końca wypełnia zamysł Stwórcy.

Prezentując postać Abrahama w Liście do Galatów św. Paweł wykazuje zatem, że proces zbawczy na wszystkich swych etapach stanowi jedność organiczną, dzięki której cokolwiek wydarzyło się, stało się czytelną zapowiedzią ostatecznego wypełnienia w posłannictwie Jezusa Chrystusa. Abraham jest wzorcową postacią w kategorii odniesień człowieka do Boga.

¹⁷ Por. K. Romaniuk, *Soteriologia św. Pawła*, Warszawa 1983, s. 178–180.

¹⁸ Por. Moran, *Chrystus w historii zbawienia*, s. 72–73.

¹⁹ Por. Szymanek, *List do Galatów*, s. 71.

²⁰ Por. Langkammer, *Teologia Nowego Testamentu*, II, s. 276.

2. Błogosławieństwo Boga (Ga 3,8)

Jak wiadomo, św. Paweł był wychowany w tradycji żydowskiej, w środowisku hellenistycznym, przed powołaniem otrzymanym pod Damaszkiem był faryzeuszem i chlubił się swym izraelskim pochodzeniem z pokolenia Beniamina (Flp 3,4–5).

W świetle wydarzenia damasceńskiego (poznanie prawdy o Jezusie Chrystusie), jego dotychczasowe przekonania utraciły swój absolutny charakter, dlatego w tekście Ga 3,7 pojawia się wyznanie: „Zrozumcie zatem, że ci, którzy polegają na wierze, są synami Abrahama”²¹. Wiara jest zatem jedyną nicią łączącą tych wszystkich, którzy mają pragnienie kontaktu z Bogiem. W ten sposób tworzy się jedna wielka rodzina, w której Abraham postrzegany jest jako ojciec wierzących.

Mając na uwadze fakt organicznej jedności każdego doświadczenia wiary, jak zaznaczono to wyżej, sięga Apostoł w swym argumentowaniu do początków historii zbawienia, tym samym uzasadnia autentyczność wiary chrześcijańskiej: προῖδοῦσα δὲ ἡ γραφή ὅτι ἐκ πίστεως δικαιοὶ τὰ ἔθνη ὁ θεὸς προεσηγγέλισατο τῷ Ἀβραὰμ ὅτι Ἐνευλογηθήσονται ἐν σοὶ πάντα τὰ ἔθνη (I stąd Pismo widząc, że w przyszłości Bóg na podstawie wiary będzie dawał poganom usprawiedliwienie, już Abrahamowi oznajmiło tę radosną nowinę: W tobie będą błogosławione wszystkie narody, Ga 3,8)²².

Korzystając z tradycji utrwalonej w tekście Księgi Rodzaju, św. Paweł odwołując się do postaci Abrahama podkreśla istotny charakter więzi osobowych, indywidualnych, jakie tworzą się między Bogiem a człowiekiem w procesie zbawczym. Pomimo tego osobistego tonu, proces ów ma charakter uniwersalny, Abraham miał być ojcem wszystkich narodów, tzn. całej ludzkości. Występująca tu idea błogosławieństwa Bożego staje się zasadą wszechjednoczącą²³.

Boże działanie już na początku historii zbawienia nie ograniczało się do Abrahama, lecz w jego osobie, jak w zacynie, obejmowało wszystkich ludzi. Patriarcha stał się prototypem człowieka wiary, który w pełnej uległości przyjmuje działanie Boże. Jego życie stało się nie tylko świadectwem wiary, lecz również i owoców jakie ona przynosi: wielka obfitość darów Bożych jakie wypływają z Bożego błogosławieństwa.

²¹ Potomkami Abrahama w sensie historiozbawczym są ci, którzy zachowują intymny kontakt z Bogiem, por. Szymanek, *List do Galatów*, s. 72.

²² Por. Rdz 12,3; 18,18 (LXX).

²³ Por. J. Guillet, *Błogosławieństwo*, STB, s. 85.

Błogosławieństwo Boże należy do naczelných idei Biblii i znajduje swoje poczesne miejsce w historii patriarchów począwszy od Abrahama. Poprzez pryzmat błogosławieństwa można spojrzeć na „dzieje” Adama i Ewy i porównać je z życiem Abrahama. Pierwsi rodzice otrzymali od Boga błogosławieństwo zapewniające im wszelkie potrzebne dobra (Rdz 1,28), lecz utracili je na skutek grzechu, który sprowadził na nich przekleństwo Boże, dlatego Adam i Ewa, jak i ich potomkowie, zostali dotknięci cierpieniem i śmiercią²⁴.

W życiu Abrahama błogosławieństwo Boże stało się zapowiedzią przyszłej zmiany w kondycji całej ludzkości; miał więc się dokonać proces odwrotny od tego, który zaistniał po upadku pierwszych rodziców. Historia ludzka w Abrahamie otrzymała nową moc i coraz wyraźniej kieruje się ku zbawieniu; ową zmianę ilustrują słowa Boga skierowane do Patriarchy: „Będę błogosławił tym, którzy ciebie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i Ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi” (Rdz 12,3)²⁵.

Bóg zobowiązał siebie do wierności tym wszystkim, którzy pochodzą od Abrahama. Ów związek nie będzie się opierał na więzach krwi, dzięki temu zostanie przewyciężony ciasny nacjonalizm, odtąd (czasy chrześcijańskie) o wszystkim będzie decydowało pokrewieństwo duchowe ujawniające się postawą wiary.

Błogosławieństwo Boże staje się nośnikiem obfitości dóbr, uzdalnia człowieka do samorealizacji oraz rozwoju zgodnie z wolą Bożą; staje się ono równocześnie dobrodziejstwem dla całej ludzkości. W życiu Abrahama ujawniła się obfitość wszystkich potrzebnych człowiekowi dóbr, co znalazło swój zewnętrzny wyraz w licznym potomstwie (Izaak, Jakub i ich następcy) oraz w darze ziemi.

Człowiek cieszący się Bożym błogosławieństwem staje się panem całego stworzenia, jest to zgodne z pierwotnym planem Boga. Tego planu nie może zniweczyć zło istniejące w świecie, ponieważ we wszystkich niebezpieczeństwach Bóg przychodzi człowiekowi z pomocą, dobitnie wykazuje to historia Abrahama. Gdy Patriarcha przebywał w Beer Szebie, wówczas Abimelek, dowiedziawszy się, że Sara jest żoną Abrahama, powiedział: „Bóg pomaga ci we wszystkim co czynisz” (Rdz 21,22)²⁶. Takie jest postępowanie Boga

²⁴ Por. M. Filipiak, *Biblia o człowieku*, Lublin 1979, s. 186–187.

²⁵ Zamiast zwrotu „ludy całej ziemi” (Rdz 12,3, *LXX*), św. Paweł używa wyrażenia „wszystkie narody” nadając cytowanemu tekstowi bardziej duchowy charakter (Ga 3,8), por. Szymanek, *List do Galatów*, s. 72.

²⁶ M.F. Lacan, *Opatrzność*, STB, s. 633–635.

względem wszystkich, którzy na wzór Abrahama z ufnością się do Niego zwracają.

Apostoł Paweł przybliżając czytelnikom sposoby Bożego działania odwołuje się do przykładu z życia Abrahama, bowiem wierzący winni z równą ufnością oczekiwać na Boże działanie, ich doświadczenie duchowe musi nośić na sobie znamię Abrahamowe. To doświadczenie zapowiedziane zostało już w „Piśmie”, które w tekście Ga 3,8 Paweł personifikuje, przypisując mu przymioty Boże. „Pismo” jest sposobem obecności Boga we wspólnocie²⁷

Hojność daru Bożego zaobfitowała w życiu Abrahama stając się zapowiedzią jeszcze obfitszych darów w epoce chrześcijańskiej²⁸. Przykład Patriarchy wyznacza chrześcijanom miary i sposoby przyjęcie Bożego działania.

Bóg postępuje w życiu chrześcijan w podobny sposób, jak miało to miejsce w dziejach Abrahama, realizuje bowiem jedną historię zbawienia, która swe skrajne wydarzenia miała jak wiadomo w osobach Abrahama i Jezusa Chrystusa. Wierzący są „dziećmi” Abrahama, lecz już w Jezusie Chrystusie, tzn. w nowym i ostatecznym etapie historiozbawczym, przypieczętowanym Bożym błogosławieństwem. Owo błogosławieństwo może stać się zatem udziałem każdego, zarówno Żyda, jak i poganina, bowiem o przynależności do Chrystusa decyduje wiara.

W tekście Ga 3,8 Apostoł akcentuje uniwersalny charakter Bożego działania i skuteczność Jego błogosławieństwa, które faktycznie zmienia oblicze świata, lecz równocześnie ma znaczenie dla jednostki, jak stało się to na przykładzie Abrahama i tych wszystkich, którzy poszli jego drogą.

Bóg w historii Abrahama ukazał się jako miłujący Ojciec, którego jedynym sposobem odniesienia do stworzenia jest błogosławieństwo. Nikt nie pozostaje poza działaniem tego osobowego dobra. Są jednak tacy, którzy doznają przekleństwa, ale dotyczy to tylko tych, którzy nie chcą rozpoznać Boga jako Ojca i dobrowolnie się od Niego odwracają, poddając się wpływowi „władców tego świata” (Ef 6,12). Człowiek może utracić dyspozycyjność na przyjęcie Bożego błogosławieństwa.

W nauce Pawła chrześcijanin pozostaje w łączności z Bogiem na wzór Abrahama. Może również spodziewać się obrony ze strony Boga, który zawsze udziela potrzebnych dóbr. Bóg Abrahama to nie mściciel usiłujący potępić człowieka, lecz Ojciec błogosławiący wszystkich ludzi, którym udziela prawdziwego życia.

²⁷ Por. H. Muszyński, *Słowo natchnione*, Kraków 1983, s. 87.

²⁸ Por. K. Romaniuk, *Powołanie w Biblii*, Katowice 1975, s. 188–200.

3. Obietnica Boga (Ga 3,18)

Święty Paweł łączy bardzo ściśle temat obietnicy²⁹ z błogosławieństwem udzielonym Abrahamowi. Apostoł nie pozostaje oczywiście na płaszczyźnie starotestamentowej, lecz dokonuje transformacji tematyki w kontekście doświadczenia chrześcijańskiego³⁰. Na kanwie zbawczego dzieła Chrystusa zrealizowanego na krzyżu Paweł formułuje odpowiednie uzasadnienie: ἵνα εἰς τὰ ἔθνη ἡ εὐλογία τοῦ Ἀβραὰμ γένηται ἐν Χριστῷ Ἰησοῦ ἵνα τὴν ἐπαγγελίαν τοῦ πνεύματος λάβωμεν διὰ τῆς πίστεως (aby błogosławieństwo Abrahama stało się w Chrystusie Jezusie udziałem pogan i abyśmy przez wiarę otrzymali obiecane Duchą, Ga 3,14). Powyższy werset zapowiada temat obietnicy, który zostanie rozwinięty w kolejnej sekcji listu (3,15–22), występuje w niej aż sześciokrotnie idea obietnicy³¹. Z wypowiedzi Ga 3,14 wynika, że obietnicą realizowaną w czasach chrześcijańskich jest dar Ducha (τοῦ πνεύματος), natomiast w tekście Ga 3,18 czytamy: εἰ γὰρ ἐκ νόμου ἡ κληρονομία οὐκέτι ἐξ ἐπαγγελίας τῷ δὲ Ἀβραὰμ δι' ἐπαγγελίας κεχάριστα ὁ θεός (Bo gdyby dziedzictwo pochodziło z Prawa, tym samym nie mogłoby pochodzić z obietnicy. A tymczasem przez obietnicę Bóg okazał łaskę Abrahamowi). Apostoł mając na uwadze soteriologiczny kontekst swej wypowiedzi i oczekiwania wierzących, prezentuje je w kontrowersji z przekonaniem preferowanym przez ówczesny judaizm: usprawiedliwienie z uczynków Prawa.

Obietnica, która staje się ważnym faktorem w argumentacji Pawłowej, na kartach Biblii została osadzona przede wszystkim w dziejach Abrahama, natomiast swe wypełnienie osiągnęła w Chrystusie: „Otóż właśnie Abrahamowi i jego potomstwu dano obietnice. I nie mówi [Pismo]: «i potomkom», co wskazywałoby na wielu, ale [wskazano] na jednego: «potomkowi twojemu», którym jest Chrystus” (Ga 3,16).

Absolutny prymat obietnicy w wymiarach historiozbawczych ujawnia się w tym, że Prawo powstało 430 lat po udzieleniu obietnicy (Ga 3,17). Nicią łączącą podstawowe etapy Bożej interwencji w świecie nie jest więc Prawo, lecz obietnica³².

²⁹ Termin ἐπαγγελία występuje 11 razy w Ga, w tym 10 razy w formie rzeczownikowej, por. M.G. Gomez, *El Idioma del Nuevo Testamento*, Burgos 1971, s. 85.

³⁰ Por. Ga 3,6–9.

³¹ Por. Ga 3,16.17.18.19.21.22.

³² Paweł w swej analizie wykluczył Prawo jako wielkość konkurującą w stosunku do obietnicy w zakresie zbawienia, Prawo nie zapewniało zbawienia, a jego rola polegała na służeniu obietnicy, por. J. Suchy, *Obietnica ('Επαγγελία) tękojmia chrześcijańskiej*

W czym upatruje św. Paweł główną różnicę zestawiając ze sobą obie wielkości: Prawo i obietnicę? Odpowiedź na to pytanie zawarta jest w soteriologii Apostoła, której podstawową zasadę stanowi sentencja: usprawiedliwienie jest darem Boga, a nie owocem zasług człowieka. Na tej linii znajduje się również obietnica, która rozumiana jest w kategoriach daru Bożego ofiarowanego całej ludzkości poprzez wybór Abrahama, natomiast Prawo będąc wielkością o charakterze tymczasowym spełniło pewną rolę w historii zbawienia, jako „pedagog” prowadzący do Mistrza, którym jest Chrystus (Ga 3,24), nie miało więc mocy usprawiedliwiającej, lecz samo domagało się zasługiwania³³.

Temat obietnicy rozważany przez Apostoła w kontekście usprawiedliwienia ukazuje Bożą naturę. Bóg przemawia do człowieka poszukując go w miłości. Obietnicę może dać jedynie ten, kto z odpowiedzialnością bierze w obronę osobę i zapewnia jej bezpieczeństwo³⁴.

Obietnica jest zatem przejawem miłości Bożej. Bóg kochając stworzonego przez siebie człowieka zapewnia mu przyszłość i wielką obfitość niezbędnych dóbr. W obietnicy zawarte jest zapewnienie o nadchodzącej interwencji Boga w świecie, która nie będzie miała wymiarów powszechnej katastrofy, lecz dokona się w niej ostateczne objawienie się Boga w świecie; ludzkość pozna odwieczny Jego zamiar, a tym samym człowiek będzie uzdolniony do uczestnictwa w misterium Jego chwały. Owo objawienie i jego poznanie, nie będą opierały się na zdolnościach intelektualnych człowieka, lecz przechodząc przez jego serce owładną wszystkie jego sfery.

Spełnienie się zapowiedzi Boga nie podlega dyskusji, obowiązuje w tej dziedzinie zasada zapisana już w Starym Testamencie: „Bóg nie jest jak człowiek, by kłamał, nie jak syn ludzki, by się wycofywał” (Lb 23,19). W obliczu Bożego działania człowiek musi zachować pokorę i cierpliwość. Nie można bowiem narzucać tu jakiegokolwiek własnego przekonania i próbować w oparciu o nie rozumieć Boże działanie, ostatecznie Bóg objawił się w Chrystusie i Jego osoba stała się zasadą interpretacji. Do tego procesu ściśle dostosowuje się Apostoł, który też chrystocentrycznie odczytuje Stary Testament.

nadziei według św. Pawła, Lublin 1996, s. 83.

³³ Por. Romaniuk, *Soteriologia św. Pawła*, s. 180–181.

³⁴ Por. M.L. Ralmot, J. Guillet, *Obietnica*, STB, s. 570.

Bóg obietnicy domaga się od człowieka całkowitej ufności i uległości. Te warunki wypełnił już Abraham³⁵, on to „nie zachwiał się w wierze [...] i nie okazał wahania ani niedowierzania co do obietnicy Bożej, ale się wzmocnił w wierze. Oddał przez to chwałę Bogu” (Rz 4,19–20).

Święty Paweł w prezentacji specyfiki Bożego objawienia się człowiekowi posługuje się schematem: obietnica — wypełnienie³⁶. Obie wielkości obecne były już w życiu Abrahama (początek historii zbawienia), ich pełny sens poznaliśmy jednak dopiero, gdy nastąpiła pełnia czasu w Chrystusie — jedynym Potomku obietnicy (Ga 3,16).

Treść zasady obietnica — wypełnienie, oznacza niezwykle wywyższenie całego stworzenia, a jej czasowa rozciągłość od Abrahama do Chrystusa zapewnia o organicznej jedności Bożego działania na wszystkich etapach historii zbawienia.

Takiej spójności nie dostrzegamy w kontekście Prawa, jak wiadomo miało ono przygotować naród do przyjęcia nowego działania Bożego. Lud ukształtowany na pustyni, a następnie żyjący w Kanaanie (ziemi obietnicy) musiał kierować się konkretnymi zasadami postępowania, które zapewniałyby nie tylko rozwój społeczny, lecz nade wszystko rozwój kultu jedyne go Boga. Taką funkcję Prawo rzeczywiście spełniło, a jego rola wyczerpała się w momencie Inkarnacji: „Tym sposobem Prawo stało się dla nas pedagogiem, [który miał prowadzić] ku Chrystusowi, abyśmy z wiary uzyskali usprawiedliwienie” (Ga 3,24)³⁷

Bóg nie objawił swojej ostatecznej woli w Prawie, w teologii Pawłowej miało ono nawet charakter negatywny — wykazywało grzech³⁸. W Starym Testamencie wyrazem woli Bożego działania było więc nie tyle Prawo, co obietnica, bo ona poucza o Bogu, jako troskliwym Ojcu, który powziął już stosowny zamiar zbawczy kierując się miłością ku stworzeniu.

Dla Apostoła cała obietnica starotestamentowa streszczała się w zapowiedzi „Potomka” W tym wymiarze możemy sięgać do istoty zamysłu Bożego. Wszystko to co towarzyszyło okolicznościom obietnicy danej Abrahamowi było kolorytem ówczesnego środowiska orientalnego i symboliki, która miała być ostatecznie zrozumiana w osobie Jezusa Chrystusa. W tym kon-

³⁵ Wiara Abrahama nie uległa zachwianiu pomimo wątpliwości jakie stały się udziałem jego życia; por. Rdz 12,12–15.

³⁶ Por. Langkammer, *Teologia Nowego Testamentu*, s. 58.

³⁷ Prawo doprowadzając do Chrystusa kończy swoją misję; por. W. Radl, *Galaterbrief* (SKKNT 9), Stuttgart 1985, s. 59.

³⁸ Por. Romaniuk, *Soteriologia św. Pawła*, s. 181.

tekście trzeba rozumieć zapowiedź licznego potomstwa i Ziemi Obiecanej. Wielkości te uwiarygodniały obietnicę na przestrzeni historii, lecz równocześnie Bóg miał prawo „zaskoczyć” ludzkość, zatrzymując objawienie o swoim Synu do pełni czasu, kiedy to obietnica została zrealizowana na sposób jaki chciał Stwórca.

Ujmując kwestię obietnicy z perspektywy poznania chrześcijańskiego, Apostoł wykazał, że jest tylko jeden Potomek w niej zapowiadany, a udzielone błogosławieństwo obejmuje wszystkie narody (Ga 3,8.16)³⁹

W kontekście uniwersalizmu zbawczego, którego korzenie sięgają czasów Abrahama, niezrozumiałe stają się wszelkie ograniczenia wynikające bądź to z uwarunkowań narodowościowych, bądź religijnych czy politycznych. Pawłowa perspektywa teologiczna pozwala na umieszczenie całej ludzkości w zbawczym procesie zrealizowanym przez Boga w Chrystusie.

Osobą, która zapewnia jedność tego procesu: od Abrahama do Chrystusa, jest Bóg Ojciec, On to przemawiał poprzez swoich wybrańców. Nie ma tu znaczenia, że pierwotnie wszystko dokonywało się niemal wyłącznie w łonie jednego narodu: Izraela. Bóg bowiem nie działa anonimowo, lecz osobowo, a przemawianie do jednej grupy ludzkości nie oznacza wyłączności na udział w dobrach zbawczych ekskluzywnej społeczności. Już Abraham jest uznawany za ojca wielu narodów, a obietnica Boża nie jest zapowiedzią nastania nowego porządku politycznego, lecz nowego porządku w sercu człowieka niezależnie od czasu i miejsca jego zamieszkania.

W proces zbawczy są więc włączeni wszyscy, którzy znajdują się na linii Bożego działania: Abraham — Chrystus⁴⁰. Ten zakres przekracza daleko ograniczoność Prawa i na ten fakt zwraca szczególną uwagę Apostoł w swojej teologii.

Pragnąc pogłębić świadomość swego uczestnictwa w procesie zbawczym, chrześcijanin nie może zapomnieć o tym, co dokonało się w życiu Abrahama, o roli tego pierwszego związku człowieka z Bogiem. Choć był to dopiero początek historii zbawienia, tym niemniej zawiera on elementy zawsze aktualne w procesie poznawania przez człowieka Boga, który mu się objawia.

³⁹ W kręgach judaistycznych Paweł był oskarżany o niedoceniaanie Prawa, tymczasem Apostoł ich oskarża o niedoceniaanie obietnicy Bożej i związanego z nią dziedzictwa, Chrystusa i Ducha; por. W. Rakocy, *W obronie prawdy Ewangelii (List do Galatów)*, w: *Dzieje Apostolskie, Listy św. Pawła*, red. J. Frankowski, S. Mędała, Warszawa 1997, s. 277.

⁴⁰ Por. Moran, *Chrystus w historii zbawienia*, s. 77.

Historia Abrahama poucza nade wszystko o tym, że usprawiedliwienia dostępuje człowiek jedynie dzięki wierze (Ga 3,6).

Znakiem zbawczego działania Boga stało się błogosławieństwo, usuwało ono przekleństwo, jakie człowiek ściągnął na siebie na początku swego istnienia (Rdz 3,16–19; Ga 3,8). Błogosławieństwo Boże stało się źródłem obfitości wszelkich dóbr koniecznych człowiekowi. Ta prawda została potwierdzona w historii Abrahama, który wyruszając z ziemi przodków dostąpił obfitości dóbr w ziemi obietnicy. Bóg wyprowadzając swe zbawcze dzieło poprzez powołanie Abrahama zobowiązał się do kontynuacji tego procesu, aż do jego wypełnienia, które miało nastąpić w pełni czasu w Jezusie Chrystusie.

Abraham jest najbardziej reprezentatywną postacią starotestamentową włączoną w Boży proces zbawczy. Poznając tego Patriarchę śledzimy rysy Bożego postępowania względem człowieka i całego stworzenia. To właśnie w owym czasie raz na zawsze została określona zasada właściwego odniesienia się człowieka do Boga, jej treścią jest wiara, dlatego dla chrześcijan Abraham na zawsze pozostanie ojcem wiary.

Figura di Abramo e dottrina sulla giustificazione nella Lettera ai Galati

RIASSUNTO

S. Paolo nella sua missione apostolica annunzia l'opera delle salvezza fatta da Dio Padre in Cristo. Nel Gal 3,6 s. Paolo riporta la citazione di Gen 15,6. Secondo Gen la fede significa l'assoluta disponibilità di Abramo al volere divino. L'Apostolo appellandosi all'esempio di Abramo accentua la assoluta necessità di fede verso Dio. Tutti gli eventi che succedono dal tempo di Abramo alla pienezza del tempo cioè fino a Gesù Cristo sono voluti da Dio e trovano corrispondenza nel cuore dell'uomo credente. Dio parla al cuore dell'uomo per giustificarlo.

Il Patriarca e continuamente il prototipo della disposizione di accoglienza del volere di Dio. La vita di Abramo testimonia che cosa significa la abbondanza dei doni i quali seguono come conseguenza della benedizione di Dio (Gal 3,8). Per i cristiani, Abramo diventa come misura e un esempio dell'agire divino. La fedeltà di Dio deve creare nei cuori dei credenti la sicurezza che ognuno può anche sperimentare da se questa benedizione.

L'Apostolo si riferisce alla promessa che è stata data da Dio ad Abramo per dimostrare che essa è compiuta in Cristo (Gal 3,16). Nel pensiero di s. Paolo la promessa ha assolutamente il primato in rapporto alla legge. La promessa e il frutto dell'amore di Dio. La promessa è stata fatta ad Abramo; e è stata adempiuta definitivamente nel Cristo, unico seme di Abramo.